

## Wspomnienie pośmiertne

Prof. dr hab. Franciszek Marian Trela

1934-2009



W dniu 1 grudnia 2009 roku odszedł na zawsze w wieku 75 lat Kolega, Przyjaciół, Współpracownik i Przełożony – prof. dr hab. Franciszek Marian Trela.

Urodził się w 1934 roku w Drugni w województwie świętokrzyskim. Studia medyczne odbył w latach 1955-1962 na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie. Jeszcze przed uzyskaniem dyplomu rozpoczął pracę w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej w Krakowie, gdzie z niewielką przerwą pracował prawie do końca

życia. W Katedrze Medycyny Sądowej przeszedł wszystkie szczeble kariery akademickiej. W 1968 roku uzyskał stopień naukowy doktora medycyny na podstawie rozprawy pod tytułem: „Badania nad dziedziczeniem cholinesterazy surowicy krwi ludzkiej”. Stopień doktora habilitowanego medycyny otrzymał w 1988 roku za pracę „Badania nad rozmieszczeniem alkoholu etylowego w ustroju człowieka w aspekcie sądowo-lekarskim”, profesurę zaś na Wydziale Lekarskim w 2002 roku. Uzyskał też I i II stopień specjalizacji z zakresu medycyny sądowej.

Od 1985 do 1995 roku pracował w Kielcach, gdzie zorganizował i prowadził Zakład Medycyny Sądowej, początkowo jako filię krakowskiej Akademii Medycznej w Kielcach, a potem jako Samodzielny Wojewódzki Zakład Medycyny Sądowej. Mimo pracy w Kielcach utrzymywał kontakty z Katedrą i Zakładem Medycyny Sądowej w Krakowie, z którą zawsze czuł się bardzo związany. Od 1989 roku był etatowym docentem Akademii Medycznej im. Kopernika w Krakowie.

W 1995 roku objął kierownictwo Zakładu Medycyny Sądowej, a w 2000 roku także kierownictwo Katedry Medycyny Sądowej UJ CM w Krakowie, aż do emerytury w 2004 roku. Mimo przejścia na emeryturę w dalszym ciągu prowadził działalność naukową i pełnił funkcję biegłego, wykonując liczne ekspertyzy na zlecenie sądów i prokuratur w całym kraju.

Prof. dr hab. Franciszek Marian Trela był autorem i współautorem 88 prac z zakresu wszystkich działów medycyny sądowej. Szczególnie ważne i znaczące są jego liczne prace z dziedziny serologii i toksykologii. Wszedł do historii medycyny sądowej jako twórca oryginalnej metody pobierania do badań płynu bezpośrednio z przestrzeni przychłonkowej i kanałów półkolistych ucha wewnętrznego ze

zwłok. Brał też czynny udział w licznych krajowych i zagranicznych kongresach, zjazdach i sympozjach naukowych. Poza działalnością dydaktyczną dla studentów w Kielcach i w Krakowie prowadził też szkolenia dla aplikantów sądowych i prokuratorskich. Przez wiele lat był konsultantem wojewódzkim w zakresie medycyny sądowej, dla ówczesnego województwa kieleckiego i małopolskiego. Był promotorem dwóch przewodów doktorskich i recenzentem kilku prac doktorskich.

Kolega Franciszek Trela był nie tylko naszym Przełożonym, ale przede wszystkim serdecznym Przyjacielem starszych pracowników od czasów studenckich, przez wszystkie lata pracy w Zakładzie Medycyny Sądowej w Krakowie. Franek – to zawsze uśmiechnięty i uroczy mężczyzna, szukający kontaktów z innymi ludźmi i wzbudzający powszechną sympatię otoczenia,

Jako szef odnosił się do zespołu współpracowników życzliwie, będąc wrażliwym na cudze problemy, od których przecież nikt nie jest wolny. Ostatnie lata pracy jednakże naznaczyły jego problemy zdrowotne, z którymi wzmagał się do końca swojego życia. Pomimo tego starał się być aktywny zawodowo, poszukując stale nowych form tej aktywności.

Należał do grupy pracowników, którzy identyfikowali się z Zakładem Medycyny Sądowej, którego dobro zawsze było dla Niego niezwykle ważne. Przez ostatnie lata swojego „szefowania” zapoczątkował starania o środki na remont prosekury, co w efekcie kontynuacji owych starań udało się zrealizować, kiedy był już na emeryturze. To On jako pierwszy, wiele lat temu, w różnych gremiach zwracał wielokrotnie uwagę na możliwość wystąpienia katastrof masowych i na problemy z tym związane. Jego uwagi w tym zakresie początkowo prowokowały uszczypliwe riposty, ale w końcu znalazły uznanie, kiedy przypuszczenia stały się rzeczywistością (katastrofa w kopalni na Śląsku, zawalenie się dachu w Centrum Wystawowym w Katowicach – Chorzowie). Legendarną modelową „kapsułę”, którą Profesor sprowadził do Katedry, jako element mający zabezpieczać zwłoki w razie katastrofy masowej wykorzystano w chwili obecnej do przewożenia zwłok, celem wykonania w ostatnim czasie uruchomionych badań obrazowych w Katedrze Radiologii UJ CM.

Żegnaj Profesorze, żegnaj Franku, będzie nam Ciebie brakowało. Pozostaniesz długo w naszych wspomnieniach i w naszej życzliwej pamięci.

Małgorzata Kłys